

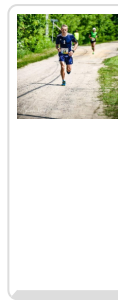
Strona znajduje się w archiwum.

## KOLEJNY POLICJANT Z PASJĄ

Data publikacji 30.08.2019

**Białostocki policjant nie jest zawodowym sportowcem, ale wyniki, które osiąga robią wrażenie. Najbliższym jego celem jest zdobycie Korony Maratonów Polskich, czyli ukończenie 5 biegów na królewskim dystansie 42 km w ciągu 24 miesięcy. W tym roku dwa ma już za sobą, jeszcze dwa zaplanował w nadchodzących miesiącach, a ostatni w przyszłym roku. Czym sierżant sztabowy Marek Bułach zajmuje się na co dzień? Zobacz sam...**

Sierżant sztabowy Marek Bułach od 9 lat służy w szeregach podlaskiej Policji, a od 11 pokonuje w biegu tysiące kilometrów. Na co dzień służy w Wydziale do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Życiowa pasja nie tylko pozwala mu zachować doskonałą formę niezbędną w służbie, ale także pokonać własne słabości. Nasz kolega tak naprawdę już nie pamięta od czego zaczął swoją przygodę z bieganiem. Początkowo były to bardzo krótkie dystanse, sięgające 5 kilometrów. Szybko jednak się przekonał, że wbrew pozorom podczas biegu odpoczywał, a co za tym idzie wydłużał się trening. Po kilku latach biegowej przygody stwierdził, że na swoje 40-te urodziny spróbuje swoich sił w maratonie, do którego intensywnie się przygotowywał. Jako miejsce swojej przygody z pierwszymi 42 kilometrami wybrał rejon służbowy swojej ówczesnej jednostki Policji- Supraśl. Tego dnia zajął III miejsce. Następnie postanowił spróbować swoich sił w ultra maratonie, czyli na dystansach powyżej 42 kilometrów. "Ultra Śledź", w którym wziął udział, to 80 km nieustannego biegu. Po 8h i 27 minutach sierżant sztabowy Marek Bułach "zameldował się" na mecie.



W tej chwili białostocki policjant nie wyobraża sobie życia bez swojej pasji. Jego energia i pozytywne emocje udzielają się innym policjantom w komendzie. Marek kilkakrotnie reprezentował w maratonach swój garnizon i za każdym razem wynikiem zaskakiwał samego siebie. Jak twierdzi, "umiejętność połączenia służby i biegania to podwójna satysfakcja". Teraz jego wyzwaniem jest zdobycie Korony Maratonów Polskich, czyli ukończenie 5 biegów na dystansie 42 km w ciągu 24 miesięcy. Naszemu koledze nie są obce również ekstremalne biegi z przeszkodami. W rezultacie w jednym z takich biegów zajął X miejsce i aż III w swojej kategorii wiekowej. Ostatni jego występ, to triathlon, który odbył się kilkanaście dni temu w Białymstoku. 1,5 km do przepłynięcia, od którego zaczął zmagania, kolejny etap to 40 km do pokonania na rowerze i 10 km biegu. To wszystko już następnego dnia po maratonie, czyli po pokonaniu dystansu 42 km. I tak ze sportem już pozostanie, jak twierdzi na zawsze...